(Nro. 184.)

GAZETA LWOWSKA.

W Piątek Nro. 93. 13. Sierpnia 1819.

Wiadomości kraiowe.

Ze Lwowa. — C. K. Rząd kraiowy ogłosił poniższe dwa Okólniki, a mianowicie:

I. Względem wyniesienia Urzędu boletuiącego w Uszoku na komercyialny Urząd cłowy i trzydziestowy. Wysoka Kamera nadworna uchwaliła za poprzedniczem porozumieniem się z C. K. handlową Kommissyią nadworną wynieść raz na zawsze boletuiący Urząd cłowy i trzydziestowy, dotąd na granicy Galicyi z Węgrami w Uszoku ustanowiony, na zjednoczony Komercyialny Urząd cłowy i trzydziestowy, a w celu potrzebnego ulżenia dla tamecznych pogranicznych mieszkańców, Urząd cłowy dla handlu codziennego w Stawnie znaydniący się w iego dotychczesney własności na dal pozostawić. Co w skutku wysokiego dekretu Kamery nadworney z dnia 23. Kwietnia r. b. do liczby 12979/1446, z tym dodatkiem do wiadomości podaie się, że Komercyialny Urząd cłowy i trzydziestowy w Uszoku na dniu 1go Lipca r. b. swoie urzędowanie rozpocznie. — We Lwowie dnia 12. Czerwca 1819. (Podpisano) Franciszek Baron Hauer, Gubernator kraiowy. Franciszek Baron Krieg, Radca nadworny. Karol de Rusecki, Radca Guberniialny.

II. Że taxy sądowe i zwierzchnicze od dnia 1. Września 1819 w monecie konwencyyney pobierane bydź maią. Mocą naywyższey uchwały z dnia 2. Maia r. b. oznaymioney dekretem Kancelaryi nadworney z dnia 11. Czerwca, raczył Nayiaśnieyszy Pan zezwolić na pobieranie w moneeie konwencyyney ustanowionych tax sądowych i zwierzchniczych, które dotychczas w pieniądzach papierowych płacone były; termin zaś do tego na dzień 1go Września 1819 wyznaczony został. Ta naywyższa uchwała podaie się do wiadomości powszechney z tym dodatkiem, że taxy sądowe, które dotychczas według przepisu taxalnego z roku 1786 do Magistratów sądownictwo wykonywuiących, w pieniądzach papierowych wpływaią, zacząwszy od dnia 1. Września 1819 w monecie konwencyyney płacone i pobierane bydź maią; pod takowemi atoli na monetę kruszcową zamienionemi taxami, tylko należytości prawnemi przepisami taxalnemi ustanowione, nie zaś Laudemiia albo daniny urbaryialne rozumiane są. — We Lwowie dnia 25. Czerwca 1819. (Podpisano) Franciszek Baron Hauer, Gubernator kraiowy. — Franciszek Baron Krieg, Radca nadworny. — Klemens Swoboda, Radca Guberniialny.

Osoba niewymienona w Cyrkule Bocheńskim ofiarowała ośmnaście sztuk Czerw. Zł. w podarunku dla Galicyyskiego funduszu inwalidów.

Z Przemyśla d. 26. Lipca. — Dzisiay odprawiły się drugie prymicyie 50 letniey dostoyności Kapłańskiey naszego Naywielebnieyszego Biskupa JW. JX. de Gołasze Dąb Gołaszewskiego. Nayiaśnieyszy Cesarz i Król Pan nasz naymiłościwszy, uznał iuż pierwey wieloletnie zasługi JW. JX. Biskupa przez nadanie mu dostoieństwa taynego Radcy. Wielce szanowny Starzec, nawykły oddawna wykonywać czyny wielkości i szlachetności bez wyiawiania ich oku gminnemu, postanowił był odbyć uroczystość dnia tego na cichey modlitwie i na oddaniu się świętym rozmyślaniom, bez żadney okazałości. Lecz zgromadziła się tu znakomita część Duchowieństwa i Obywateli z Cyrkułów tuteyszego i ościennych; a gdy dnia 25go iuż pożno wieczorem przybył tu także JW. Hrabia Ankwicz, Przenaywielebnieyszy Arcybiskup i Prymas Królestw Galicyi i Lodomeryi, aby obecnym bydź tey uroczystości, nie mógł Naywielebnieyszy nasz Biskup opierać się iuż więcey żywym pragnieniom. JW. JX. Prymas i Arcybiskup stanął w klasztorze OO. Reformatów, gdzie dnia 26go po odczytaniu mszy cichey i po odprawionych modlitwach, od obu naszych Biskupów, obrządku tak Łacińskiego iako i Grecko-unickiego powitany, odprowadzonym został do kościoła katedralnego. Tu Naywielebnieyszy nasz Biskup

odprawił uroczyste nabożeństwo z obrządkami zwykłemi przy takich okolicznościach, w assystencyi Przenaywielebnieyszego JW. JX. Prymasa i Naywielebnieyszego Biskupa obrządku Grecko-Katolickiego JW. JX. Snigurskiego tudzież w przytomności licznego Duchowieństwa Dyiecezyi, niemniey C. K. Woyskowości, Urzędu Cyrkułowego, Magistratu, szkoł gymnazyialnych i normalnych, i liczney Publiczności wszelkiego stanu. Po skończonem nabożeństwie Naywielebnieyszy JX. Biskup odbierał ze wszech stron powinszowania. — Godny Członek Kapituły katedralney tuteyszey W. JX. Kanonik Zacharski przeżył iuż także 50 letni czas swoiey dostoyności Kapłańskiey, i wkrótce prymicyie drugie odprawiać będzie.

Z Wiednia d. 3. Sierpnia. — Nayiaśnieysi Cesarstwo Ichmć Austryiaccy z Jey Cesarzowicowską Mością, Arcyxiężniczką Karoliną, przybyli dnia wczorayszego po południu do Schonbrunu w naypomyślnieyszem zdrowiu z podróży do Włoch przedsięwziętey.

Z ziemi Siedmiogrodzkiey. — Mocą nayważszego listu własnoręcznego, datowanego z Florencyi dnia 12. Lipa, raczył Nayiaśnieyszy Pan Biskupa Siedmiogrodzkiego, Alexandra Rudnoy-Diweck-Ujfalu, dla udowodnienia onych i wyszczególniaiących się przymiotów gorliwego Pasterza, mianować nayłaskawiey Arcybiskupem Grańskim i Prymasem Królestwa Węgierskiego.

Z Toplitz. — Według listów z tegoż miasta przybył do kąpieli tamecznych w dniu 27. Lipca JO. Xiąże Metternich Minister Stanu, Konferencyi i spraw zagranicznych, dla powitania będącego tam N. Króla Jmci Pruskiego.

Wiadomości zagraniczne.

Ameryka Hiszpańska

Hrabia Macirone, zaciągaiący w Irlandyi woyska dla powstańców Ameryki południowey otrzymał listy od Naczelnika swoiego, Jenerała Macgregora, datowane z Cayes na wyspie S. Domingo, dokąd z Puertobello umknął. Macgregor usiłuie usprawiedliwić swą klęskę, zapewniaiąc, że nietylko przywiozł z sobą znakomite summy pieniężne z Portobello, ale że także wkrótce spodziewa się stanąć znowu na czele 2000 ludzi, i wylądować z nimi do Terra firma (stałego lądu); że wygląda z Nowego Yorku 860 — a z Jamaiki 600 ludzi, i t. d. Jenerał Hoare, który wypędził go z Portobello, iest rodem Irlandczyk z Hrabstwa Wexford.

Kraie Barbaryyskie.

List z Tunetu, datowany pod dniem 3cim Czerwca donosi o utłumieniu buntu, wybuchłego przed dwoma miesiącami, między Arabami na granicach Trypolitańskich. Buntownicy opierali się długo woyskom, wysłanym przeciwko nim z Tunetu; widząc atoli, że te ze wszystkich stron otrzymywały posiłki, skłonili się do układów. Posłużyła im zaraza morowa; opanowała bowiem oboz Tunetański, przezco Dey na odwrót Dowodcy nalegał. Ten kontentował się więc haraczem, złożonym z 1500 wielbłądów, 500 koni i 20,000 owiec. Trybut ten oddano, a woyska powróciły do Tunetu dnia 2go Czerwca. — Zaraza morowa, zgładziwszy w Tunecie przeszło 30,000 ludzi i spustoszywszy prawie Kray cały, ustaie nakoniec, i spodziewaią się iuż uwolniania od tego bicza.

Wielka Brytania.

Dnia 13go Lipca Xiąże Rejent Angielski przybywszy osobiście do Izbie wyższey, odroczył Parlament (do dnia 24go Sierpnia), przyczem miał mowę następuiącą, do zgromadzonych Członków Izb obu:

„Milordowie i Mości Panowie! Mocno ubolewam, iż muszę WPanom donieść o ciągłey chorobie Króla Jmci. Nie mogę zakończyć dotychczasowych obrad Parlamentu nie wynurzywszy WPanom zupełnego moiego ukontentowania z sposobu, iakim przełożone wam przedmioty godnemi uwagi waszey osądziliście i one ułatwiliście. Ciągłe i mozolne rozpoznanie interessów bankowych i stanu pieniędzy papierowych, będących w biegu, zasługuią na czułą moię wdzięczność; mam oraz niepłonną nadzieię, iż użyte przez WPanow środki będą korzystne dla Kraiu."

„Mości Panowie Izby niższey! Dziękuię WPanom za uchwalone summy pieniężne na tegoroczne potrzeby kraiowe. Boli mię to bardzo, iż trzeba było powiększyć ciężary obarczaiące Naród; z pewnością atoli spodziewam się trwałych korzyści, które w skutku wielkich usiłowań WPanow, stan skarbu naszego Kraiu polepszą. Z niemałą radością postrzegam, iż użyte przez WPanow tym celem środki, są

tak mało uciążliwe dla niższey klassy mieszkańców."

„Milordowie i Mości Panowie! Ciągle odbieram od zagranicznych Mocarstw naywiększe zapewnienia przyiacielskich ich uczuć dla naszego Kraiu. Z przykrością postrzegłem, iż w okolicach, gdzie są rękodzielnie, kuszono się korzystać z zrządzonego przez okoliczności czasowe nieszczęścia i wzniecić pewny rodzay niechęci ku teraźnieyszemu kształtowi Rządu kraiowego. Nic nie może mię bardziey obchodzić iak pomyślność i trwałe szczęście wszystkich poddanych; przykładam się do tego ile możności moiey; co iednak do skutku przywieść niepodobna, ieśliby publiczną spokoyność i bezpieczeństwo kraiowe naruszono. Możecie się WPanowie spuścić na to, iż niezmiennie postanowiłem użyć władzy, iaką mi prawo nadało, i nie wątpię, iż WPanowie, za powrótem do domów, przez wpływ swóy, starać się będziecie wspólnie z Władzami mieyscowemi, o zniszczenie zamachów, które, gdyby się udały, ieszcze bardziey pogorszyłyby złe, a niсby nie poprawiły, a przez które pod maską reformy, chcianoby tylko obalić szczęśliwą naszę konstytucyię."

Baron Wolseley, którego Zgromadzenie Ludu w Birminghamie (przeciwnie konstytucyi, bo nie maiąc prawa do obierania zastępcy swoiego w Parlamencie) Reprezentantem swoiem obrało, oświadczył, że przy zagaieniu Parlamentu przybędzie i upomni się o mieysce dla siebie. Na to odpowiedziały mu gazety Londyńskie, że gdyby przy zagaieniu Parlamentu potrafił wemknąć się pomiędzy odwiernych aż do Zgromadzenia, za godzinę potem pewnie w więzieniu Newgateńskiem znaydować się będzie; że więcey iest przyczyny śmiać się z Zastępcy Ludu będącego towarem przemyconym, aniżeli gniewać się na niego, i t. d. Ten Karol Wolseley i mowca Józef Harrison oskarzonymi zostali o mowy buntownicze, miane na Zgromadzeniu Ludu w Stokporcie, a Wolseleja aresztowano w Kurtsfordzie. Oświadczył ón przed Sędzią Chesterskim, że iest niewinnym, a Sędzia przeczytawszy mu oskarzenie, chciał puścić go wolno, za złożeniem rękoymi; ponieważ atoli Wolseley takowey dadź nie był w stanie, przeto odesłano go do więzienia. (Według Pruskiey gazety Stanu miał Wolseley przecież dadź rękoymię i wypuszczonym zostać.) — Z mów i afiszów owych osób, którzy dnia 20go Lipca odprawić chcieli Zgromadzenie w Smithfieldzie, okazuie się, że także i tam podobnież iak w Birminghamie wielka część mieszczan Londyńskich nie maiąca zastępstwa swoiego w Parlamencie, obierać miała Reprezentanta. Rząd wydał rozkazy do kompanii artylleryi mieyskiey względem zapobieżenia nieładom na tem Zgromadzeniu, a przeszło 10,000 prawych mieszczan, przysięgło na zastąpienie policyiantów (*konstablów*). — Lordowie Porucznicy w niespokoynych Hrabstwach otrzymali także rozporządzenie, aby osobiście przytomnymi byli na Zgromadzeniach Ludu, gdzieby takowe zaszły. — Prawi mieszkańcy w Manszestrze i Salfordzie zjednoczyli się w Towarzystwo zbroyne, dla utrzymania praw w mocy.

Francyia.

Na mocy rozporządzenia Królewskiego, oznaymionego Izbom przez Prezesa Ministeryium, Margrabiego Desolles i przez Ministra spraw wewnętrznych, zakończyły też Izby posiedzenia swoie za rok 1818, dnia 17go Lipca. Izba wyższa odrzuciła pierwey skargę P. Selvesa przeciwko Margrabiemu Seguierowi, Parowi i pierwszemu Prezydentowi Sądu Królewskiego w Paryżu o odmowienie sprawiedliwości i o dowolne postępowanie, iako bezzasadną zgoła. — Dziennik rozpraw donosi, że między Francyią a Stolicą S. przyszła do skutku tymczasowa ugoda której osnowa wprawdzie ieszcze ma bydź taiemnicą, na mocy którey atoli Biskupi, mianowani od Króla Jmci, bez dalszey zwłoki bulle instytucyyne otrzymać maią.

Z sześciu oskarzonych uczniów szkoły prawa Paryzkiey, Izba oskarzaiąca Sądu Królewskiego uznała niewinnymi trzech, i wypuściła ich na wolność; drugich zaś trzech oskarzyła iako uczestników buntowniczego skupienia się więcey aniżeli dwudziestu osób, na którą to zbrodnię księga ustaw wymierza kary cielesne i obydzące. Process przeciwko Professorowi Bavoux miał wytoczyć się przed Sądem Przysięgłych dnia 31go Lipca. O to iest treść oskarzenia wydanego przeciwko niemu: „Od dnia 24go Czerwca zaczęły prelekcyie iego wzniecać niepokoie między uczniami prawa. Jedni poklaskiwali niektórym textom prelekcyi, drudzy przyganiali im głośno. Sługa akademicki doniosł do Dziekanowi, P. Delvincourtowi, który napisał do Professora, aby trzymał się w obrębach zleconey mu nauki. Ale ten trzymał się ciągle tegoż samego ducha, wznieciaiącego oklaski z iedney strony a gwizdanie drugiey. Dnia 26go panowały też same

spory względem zdań Professora, na co wezwał słuchaczów swoich do poprzestania oklasków, gwizdaiących zaś do wyyścia ze słuchalni. Dnia 29go były na prelekcyiach nowe hałasy i nowe niełady, a nawet przyszło do bitek, przy których Professor spokoynym był widzem. Sługa akademicki dał znowu znać Dziekanowi, który nadszedłszy, uchwalił naypierwey zawiesić prelekcyie, dopóki o tem wyższey Władzy nie doniesie. Bavoux odpowiedział, że protestuie się przeciwko temu, przyszło do żywych sporów między obudwoma, a Dziekan odszedł, poniosłszy obelgi i groźby. W dniach 3ostym Czerwca i 1wszym Lipca zaszły zewnątrz szkoły nowe rozruchy, które były powodem do wytoczenia rzeczy przed Sąd pierwszey instancyi. Rękopism, zagrabiony przez P. Moreau P. Bavouxowi, nie zawierał żadnego z owych textów, które prawił słuchaczom, a o których świadkowie zeznali, lecz kartka, ręką iego pisana, luboć w niey wiele wymazano, nastręczała mnóstwo dowodów przeciwko niemu, i poczytaną została za tak ważną, iż uchwalono stawić go przed Sądem Przysięgłych."

Prussy.

Pisma publiczne donoszą, że dnia 16go Lipca zgromadziła się w Berlinie znowu liczna kupa studentów i gymnastyków, i usiłowała uwolnić z aresztu Professora swoiego Jahna. Lecz straż ułańska wnet otrzymała pomoc od ościenney straży Królewskiey, i odparła napad. Schwytano zaraz kilkunastu sprawców niespokoyności, poźniey aresztowano ich ieszcze więcey, Jahna zaś dla większego bezpieczeństwa do twierdzy Spandau odesłano. Między aresztowanymi ostatnim razem, wymieniaią znanego kaznodzieię i Professora uniwersytetu Schleiermachera i kilkunastu studentów, a między tymi pewnego P. de H. z Erfurtu. W nocy dnia 15go na 16sty Lipca zabrano w Erfurcie papiery Professora gymnastyki Salomona. — Od Renu donoszą pod dniem 17. Lipca: „Słychać, że także i Professor Görres Dyrektor gymnazyium w Koblencyi, oddanym został pod dozor Policyi. Aresztowania nie ograniczyły się na Bonn, lecz także na różnych innych mieyscach po obu stronach Renu pozachodziły raptownie, w skutku rozkazów nadeszłych z Berlina. W Dusseldorfie, Kolonii, nie słychać o niczem, iak tylko o aresztowaniach, o przeglądaniu domów i zabieraniu papierów." — Daley donoszą z Berlina: „Tey samey nocy, w którey Doktora Jahna do twierdzy Spandau zawieziono, aresztowano także iednego z przyiacioł iego, a wkrótce potem syna pewnego kupca, który iuż dawniey był aresztowanym, i po kilku dniach wypuszczonym." — Księgarz, którego papiery w Berlinie zapieczętowano, nazywa się, według pism publicznych, Reimer, i pierwey ieszcze przedsięwziął podróż do Szwaycaryi, zkąd nie powrócił ieszcze. — Według doniesień od Renu uwolniono iuż aresztowanych w Bonn Professorów Arndta i obu Welkerów (z których ieden iest Professorem prawa, drugi filologii), odebrawszy od nich przyrzeczenie, że w razie wezwania stawić się będą do śledztwa zarzuconey im winy. Mieli, oni (według doniesień z Bonn) równie iako i cały tameczny Senat Akademicki protestować się przeciwko gwałtownym postępkom przybyłey tam z Berlina Kommissyi nadzwyczayney, i takowę protestacyię posłać przez gońca do Ministeryium sprawiedliwości, tymczasem zaś Prokuratora Stanu wezwać do odwrócenia nieprawney przemocy. — O tey okoliczności donoszą z Bonn pod dniem 16. Lipca: „Jeszcze przed kilkoma dniami przybyli tu z głębi Pruss Kommissarze, którzy w podróży swoiey zachowywali iak nayściśleysze incognito, a nawet pod obcem nazwiskiem i w ubiorze cywilnym iechali. Toż samo incognito zachowywali i tu, czekaiąc iak się zdaie na powrót ułanów, którzy wyiechali byli na popis do Koblencyi. Wczoray o godzinie pół do 6tey z rana żandarmowie otoczyli mieszkania Professorów Arndta i braci Welkerów. Officer wraz z Kommissarzami cywilnemi przyszedłszy do wspomnionych Professorów, pokazał im rozkaz Ministerstwa Policyi w Berlinie, którego treść następuiąca: „Gdy Professorowie Arndt i bracia Welker są podeyrzani o należenie do niebezpiecznych intryg politycznych i taynych związków, wszystkie zatem ich papiery maią bydź przez umyślnie do tego wyznaczoną Kommissyią zabrane, i w obecności tychże Professorów iak nayściśley przeyrzane, a ieżeliby obeymowały polityczne uwagi o równości i konstytucyi w Niemczech, o taynych związkach i o tak zwanem chłopcowstwie studenckiem, w tym razie maią przywiezione bydź do Berlina."